

Pamulorze, Cebulorze, Grzybki, Rabarbary, *czyli o pewnej kategorii przezwisk gwarowych*

TOMASZ KURDYŁA*

CITATION: Kurdyła T., 2024, *Pamulorze, Cebulorze, Grzybki, Rabarbary*, czyli o pewnej kategorii przezwisk gwarowych, „*Stylistyka*” XXXIII: 67–79, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka33.2024.5>

1. Wstęp

Tematyka kulinariów jest w ostatnich latach na tyle często poruszana przez lingwistów, że można mówić o modzie na kulinaria w języku lub co najmniej o wyraźnym trendzie badawczym, zwłaszcza w niektórych ośrodkach. Obszernych opracowań doczekały się kulinaria w dialekcie śląskim, są to: książka Doroty Światały-Trybek i Joanny Światały-Mastalerz (2008), ale zwłaszcza prace Doroty Światały-Trybek i Lidii Przymuszały – monografia (2018), leksykon (2021), praca zbiorowa (2021) oraz artykuły (nie wymieniam ich tutaj, ponieważ są dość liczne)¹. Tematyka kuchenna pojawia się także w kręgu zainteresowań badaczy krakowskich (u których przeważa ujęcie regionalne i historyczne), ich owocem są np.: praca zbiorowa pod redakcją Renaty

* <https://orcid.org/0000-0002-3908-5457>, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, Polska, tomasz.kurdyła@uj.edu.pl

¹ Podczas konferencji, której poświęcono niniejszy tom, badaczki przedstawiły referat *Grill&Gulasz, czyli o nazwach imprez kulinarnych*.



Przybylskiej i Donaty Ochmann (2021), artykuły Beaty Batko-Tokarz i Sylwii Przęczek-Kisielak (2018), Beaty Batko-Tokarz (2023) lub Rafała Mazura (2023), a przede wszystkim badania przeprowadzone w ramach grantu „Polskie dziedzictwo kulinarne w opisach lingwistycznych. Rola dyskursu kulinarnego w komunikacji zdrowotnej – Etap I. Opis doby staropolskiej (do XVIII wieku)” pod kierownictwem Agaty Kwaśnickiej-Janowicz. Funkcjonowanie kulinariów w języku stało się też przedmiotem innych opracowań – wymienię tylko kilka przykładowych: książkę Waldemara Żarskiego (2008) i pracę zbiorową pod redakcją tegoż (2017) czy artykuły Piotra Chruszczewskiego i Marcina Kudły (2016), Stanisława Cygana (2022) oraz Katarzyny Kuligowskiej (2022). W 2022 roku IX konferencję z cyklu „Miasto – przestrzeń zróżnicowana językowo, kulturowo i społecznie” również poświęcono kuchni, jej temat zaś brzmiał „Kulinaria w językowo-kulturowym obrazie miasta i wsi”. Wszystkie wymienione tutaj badania poprzedza monografia Małgorzaty Witaszek-Samborskiej z 2005 roku zatytułowana *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*.

Można przypuszczać, że popularność tych zagadnień wśród językoznawców ma związek z niespotykanym dotąd wzrostem zainteresowania wśród zwykłych „zjadaczy chleba” sztuką kulinarną. [...] Przejawy zmiany podejścia do jedzenia i gotowania widać na różnych płaszczyznach. Wyrazem tego są np. liczne, cieszące się niezwykle dużą oglądalnością programy kulinarne o bardzo zróżnicowanej formule, poświęcone tematyce kulinarnej blogi i fora internetowe [...], a także ogromna liczba książek i poradników kucharskich [...] (Przymuszała 2021: 225).

Niniejszy tekst, mimo że nie jest poświęcony słownictwu kulinarnemu *sensu stricto*, włącza się w ten nurt, dotyczy bowiem przezwisk gwarowych motywowanych kulinariami. Przedmiotem analizy nie są „typowe” nieoficjalne indywidualne antroponyimy gwarowe, lecz przezwiska zbiorowe nadawane mieszkańcom sąsiednich wsi (rzadziej miast i miasteczek lub regionów), które będą tu nazywać przezwiskami sąsiedzkimi. Nie jest to może najodpowiedniejsza nazwa, ponieważ można ją rozumieć jako przezwiska sąsiadów w danej wsi, lepsza jednak niż przezwiska sąsiednich wsi, ponieważ to jest odrębna kategoria onimiczna. W społecznościach wiejskich funkcjonują bowiem, choć nieliczne, nieoficjalne nazwy wsi, np. *Wesołe Miasteczko*, czyli Głębokie (kr)² – we wsi często organizowano zabawy, później zaś dyskoteki;

² W nawiasach po nazwie wsi lub bezpośrednio po niej, jeśli sama wieś została ujęta w nawias, podaje powiat, do którego dana wieś należy. Wykaz skrótów znajduje się przed bibliografią.

Szwecja, czyli Klimkówka (kr) – według lokalnych podań wieś została zasiedlona przez Szwedów po potopie; *Wąsowice*, czyli Kołaczyce (jas) – miasteczko znane jest z tego, że wąsy były wśród mężczyzn z Kołaczyc modne (a samych mieszkańców tej miejscowości przezywa się m.in. *Wąsolami*, *Wąsami*, *Wącholami* i *Wąsorzami*); *Podarta*, czyli Szczepańcowa (kr) – ze względu na ubóstwo wsi; *Cebulowo* to przezwisko dwóch miejscowości – Iwonicza (kr) i Ropczyc (rop-sędz) – w miejscowościach tych uprawiano szczególnie dużo cebuli.

Przezwisekom sąsiedzkim poświęciłem w przeszłości dwa artykuły (Kurdyła 2014, 2015), wspominają o nich również Anna Piechnik (2006) oraz Anna Piechnik i Beata Ziajka (2010), dlatego w tym miejscu ograniczę się do ich ogólnej charakterystyki. Są to antroponimy bardzo dla polskiej wsi charakterystyczne, ale nie dlatego, że stanowią w gwarach liczną grupę, przeciwnie – w porównaniu z przezwiskami indywidualnymi ich liczba w poszczególnych wsiach jest znikoma, to na ogół od kilku do kilkunastu przezwisk. Jednakże poza wsią występują one bardzo rzadko (do wyjątków należą m.in. *Centusie*, *Pyry*³, *Scyzoryki* czy *Hanyisy*), a nie ma wsi, w której by takie miana nie były znane (w każdym razie dotyczy to Polski południowo-wschodniej). Należą one do starej warstwy nazewnictwa (dość obszernie pisze o nich Stanisław Bystron w *Megalomanii narodowej* (1995), pojawiają się też w *Chłopach* Reymonta), trudno jednak orzec, jak bardzo starej. Gdzieniegdzie jest to kategoria wciąż żywa i odświeżana, o czym świadczą takie przezwiska, jak *Liptony* (dawniej *Herbaciarze*, Jasionów brzo), *Diesle* (Ropa gor) lub *Taliby* (skłonni do awantur mieszkańcy Sieklówki jas). Jednocześnie są to antroponimy słabo w pracach językoznawczych udokumentowane, wciąż czekające na obszerniejsze opracowanie.

Wśród przezwisk sąsiedzkich wyróżnia się kilkanaście klas motywacyjnych (zob. Kurdyła 2014; Kurdyła, Liszka, Zachacz 2015), jednak w dalszej części tekstu skupię się wyłącznie na tych mianach, dla których motywacją bezpośrednią lub choćby pośrednią były kulinaria. Przedstawię ich charakterystykę motywacyjną, podział i opis formalny. Podstawą materiałową są przezwiska zebrane w latach 2012–2014 z obszaru Polski południowo-wschodniej (ściślej – południowej części województwa podkarpackiego i wschodniej części województwa małopolskiego). Spośród 432 wszystkich zebranych przezwisk

³ Motywacja przezwiska jest raczej nie kulinarna, ale językowa.

sąsiedzkich (odnoszących się do mieszkańców 303 miejscowości) wybrałem 85⁴ przezwisk mających bezpośredni lub pośredni związek z kuchnią, czyli niemalże 20% wszystkich antroponimów. Dość często sąsiadów przezywano nie jednym, lecz dwoma lub trzema przezwiskami – w niniejszym artykule nie podaję tych mian wariantywnych, jeśli nie należą one do kulinarnego kręgu motywacyjnego. Podaję za to warianty fonetyczne i morfologiczne przezwisk (np. *Karpielorz/Karpieloki*) oraz przezwiska synonimiczne (np. *Kiszczorze, Flaki*).

2. Przewiska motywowane nazwami potraw charakterystycznych dla przezywanych wsi

Najliczniejszą grupę przezwiskową stanowią antroponimy motywowane bezpośrednio nazwami potraw, które zdaniem przezywających były często w przezywanych wsiach jadane, charakteryzowały kuchnię sąsiadów; jest ich 29. Wyróżniają się wśród nich miana: *Bryjorze* (Stary Sącz nsąd), *Ścieronkorze* (Posada Dolna kr) i podobne *Ściranki* (Bachórz prz), *Dziamiorze* (Rzepiennik tar), *Paciary* (Ołpiny tar) i *Szlachta Paciarkowa*⁵ (Żeglce kr) – wszystkie te przezwiska utworzono od nazw ubogich, prostych potraw, jedzonych być może nie tylko na przednówku, przygotowywanych na ogół z mąki gotowanej na wodzie lub mleku: bryja, ścieranka, dziama, paciara. Jedzono je same lub z dodatkiem omasty, maślanki, żuru, pierogów. Na zbadanym obszarze gwarowym tego typu potrawa występuje również pod nazwami zapożyczonymi z niemieckiego: *farmuga*, *farmużka* i *framużka* (Buława 2022: 37; zob. też. Przymuszała 2022), od których utworzono dwa przezwiska – *Farmuchy* (Poraz san) i *Framugi* (Turze Pole brzo)⁶. Do tej grupy przezwisk można zaliczyć także *Otrębiorzy* (Siedliska tar) jadających otręby na mleku. Dodam jeszcze, że intencją przezywających w przypadku tego typu onimów mogło być podkreślenie nie tyle odmienności kuchni, co ubóstwa sąsiedniej wsi.

Nieco lepiej jadano w Cieszynie (strz), Grabnie (tar), Lichwinie (tar), Łysej Górze (brze) i Pstrągówce (strz), których mieszkańców przezywa-

⁴ Na podawaną tutaj i niżej liczbę przezwisk składają się także onimy powtarzające się, a więc to samo przezwisko, ale odnoszone do mieszkańców różnych wsi.

⁵ Pierwszy człon jest motywowany tym, że w przeszłości Żeglce były wsią szlachecką.

⁶ Różne realizacje głoskowe można tłumaczyć nieobcą gwarom tendencją do przestawki grup z *r*, tym bardziej że to zapożyczenie, które w procesie adaptacji mogło ulec deformacji.

no *Pamulorzami*, a także w zamieszkaney przez *Pamulorzy* Milówce (tar) i w Kwiatonowicach (gor), wsi *Pamuloków*. *Pamula* to rodzaj gęstej zupy lub sosu gotowanych na mleku z dodatkiem owoców (suszonych lub świeżych, w zależności od regionu). Nazwa tego pokarmu motywuje aż siedem przezwisk, co jednak nie powinno dziwić, ponieważ to potrawa regionalna, znana więc szerzej na badanym obszarze. O jej walorach smakowych świadczyć może to, że jest polecana współcześnie, w Internecie można odnaleźć wiele przepisów na to danie (co jest też powodowane modą na kuchnię regionalną i regionalność w ogóle). W Polsce dość liczne jest też nazwisko *Pamula*, charakterystyczne dla całego pasa południowego (Małopolska, Podkarpacie, Śląsk), więc mimo że możliwe jest jego pochodzenie od apelatywu *pamula* ‘parobek’ (ISNP), to bardziej prawdopodobne jest na tym obszarze wywodzenie go od nazwy dania.

Kolejną potrawą regionalną, podkarpacką, są *prozioki*, czyli placki z mąki i kwaśnego mleka z dodatkiem sody oczyszczonej (czyli *prozy*). Proziaki jada się do dziś. Może więc nieco dziwić, że tylko mieszkańców Futomy (rze) przewano *Proziokami*. Podobnie jest z *Kukielkami/Kukielkorzami* ze Szczepańcowej (kr) – kukielka to regionalna, wypiekana na słodko bułka. Trzykrotnie pojawiają się przezwiska motywowane popularnością w kuchni sąsiadów jakichś placków; są to *Placcorze* (Wokowice brze – według informatora mieszkańcy zamiast chleba często jadają mączne placki), *Placki Owsiane* (Żyznów strz) i *Placki na Łoleju* (Jasionka kr), które mogą mieć związek z innym przezwiskiem mieszkańców tej wsi – *Olejozrze*, nadanym ze względu na wytwarzany przez nich olej lniany. Do nazw potraw w jakiś sposób wyróżniających sąsiadów nawiązują jeszcze trzy przezwiska: *Kromusy* (Żelazówka tar – dzieci z tej wsi zabierały do szkoły duże kromki chleba), *Makaraje* (Olchowa san), których objaśniono mi jako smakoszy makaronu⁷, i *Zimniociorze* (Rychwałd tar), których być może należy włączyć do innej klasy przezwisk sąsiedzkich (zob. ustęp 4).

Cztery ostatnie przezwiska wyróżniają się na tle pozostałych, ich podstawami są bowiem nazwy kulinariów w jakiś sposób nietypowych dla dawnej kuchni wiejskiej; niewykluczone, że świadczyły one o zamożności

⁷ Możliwa jest też inna motywacja – miano to wykazuje podobieństwo do *Makaryków*, mieszkańców Hłudna (brzo), w którym popularne było imię Makary. Antroponimów od imion licznych, popularnych w danej wsi jest wśród przezwisk sąsiedzkich więcej, np. *Marcyjany* (Iwla kr), *Janki* (Niedźwiada Dolna rop-sędz) lub *Krzysie* (Szufnarowa strz).

mieszkańców tych wsi. Są to: *Buliony* ze Zmiennicy (brzo), w której gospodynie gotowały zupy na bulionach, czyli kostkach rosółowych; *Rosoliki* z Cieszanowa (lub), których ulubioną potrawą był rosół; *Herbaciorze/Liptony* z Jasionowa (brzo), czyli amatorzy herbaty, i *Cukiery* z Łoponia (tar), gdzie przysmakami były cukierki.

3. Przezwiseka motywowane czynnościami związanymi z kulinariami

Następną klasą motywacyjną przezwisk sąsiedzkich kulinarnych są antroponimy związane z wytwarzaniem i przetwarzaniem żywności oraz handlem żywnością; jest ich 12. *Kiszczorze* (Brzozów brzo), *Kiszczorze/Flaki* (Rymanów kr) i *Flaczorze* (Radłów tar) nazywają mieszkańców nie wsi, lecz miasteczek, w których zajmowano się rzeźnictwem oraz masarstwem i w których znajdowały się (lub znajdują się do dziś) masarnie. Należą tu również *Cukrowianie* z Ropczyc (rop-sędz), w których od 1979 roku funkcjonuje cukiernia, oraz *Mleczorze* z Jasienicy Rosielnej (brzo), w której funkcjonują zakłady przetwórstwa mlecznego (jego korzenie sięgają w wiosce 1927 roku). Pewne podobieństwo do ostatniego wykazują dwa inne przezwiseka: *Cinkie Mliko* (Besko san) oraz *Serwaciorze* (Glinik Polski jas). Pierwsze objaśniano skąpstwem przezywanych: kobiety z Beska przed sprzedażą mleka zbierały z niego śmietanę; drugie zaś swego rodzaju rozrzutnością: mieszkańcy Glinika Polskiego handlowali w pobliskim Jaśle mlekiem, śmietaną i serem, wobec czego w domach zostawała im tylko serwatka. Dwa kolejne przezwiseka wskazują na handel jajkami, którym parali się *Jajcorze* z Niedźwiedzy (brze) i *Jajosy* z Łysej Góry (brze), ostatnie zaś związane jest z wytwarzaniem, jednak nie jedzenia, ale napoju – noszą je *Bimbrowniki* z Błażkowej (jas).

Pozostałe klasy przezwisk sąsiedzkich mają już tylko pośredni, formalny związek z pożywieniem, to znaczy że miana te są tworzone od leksemów związanych z kuchnią, lecz ich motywacja jest niekulinarna.

4. Przezwiseka motywowane uprawą charakterystyczną dla przezywanych wsi

Pierwszą taką klasą są antroponimy motywowane charakterystyczną, częstą w danej wsi uprawą jakiegoś warzywa lub zboża. Jest to kategoria licz-

na (28 mian), lecz niemal połowę stanowi jedno przezwisko, nazywające mieszkańców aż 13 wsi. Jest to przezwisko *Cebulorze*, noszone przez mieszkańców: Binarowej (gor), Budziwoja (rze), Iwonicza (kr), Jaworska (brze), Jazowej (strz), Porąbki (lim), Porąbki Uszewskiej (brze), Ropczyc (rop-sędz), Szerzyn (tar), Trepczy (san), Trześniowa (brzo), Warzyc (jas) i Wiśniowej (strz).

O połowę mniejszą grupę stanowią onimy utworzone od uprawy karpieśli, czyli brukwi. Najczęściej występują one w postaci *Korpielorze* (Brzeziny rop-sędz; Głowienka kr, Iwkowa brze, Poręba Spytkowska brze), rzadziej w innych formach: *Korpilorze* (Jaszczurowa strz), *Korpieloki* (Głowienka kr), *Korpiele* (Królik Polski kr).

Pozostałe antroponimy mają jednostkowe odniesienia: *Marchwiorze* (Brzostek dęb), *Kukurydzki* (Dominikowice gor), *Burocorze* (Głów tar), *Ziemnioki* (Jałowe biesz), *Ogórcoki* (Pagórek jas), *Rzepiorze* (Wola Radłowska tar), *Łubinorze* (Smęgorzów dąb), *Łubiniorze* (Dulcza Wielka miel), *Bobiorze* (Ołpiny tar). Można przypuszczać, że uprawa utrwalonych w tych mianach roślin nie należała do popularnych w tej części Polski, skoro ich nazwy posłużyły za podstawy przezwisk – musiały być czymś odróżniającym na tle uprawy sąsiadów, o ich wyjątkowości świadczy też jednokrotne wystąpienie przezwisk. W związku z tym można się zastanawiać, jak należy interpretować licznosc przezwisk *Cebulorze* i *Karpielorze* (z wariantami). Z jednej strony mogłyby świadczyć o tym, że w Polsce południowo-wschodniej często uprawiano cebulę i karpiele, z drugiej zaś, skoro przezwiska na ogół „piętnują” odmienności sąsiedzkie, to uprawę taką trzeba by uznać jednak za nietypową na tym obszarze. Rozstrzygnięcia tych wątpliwości należy szukać w opracowaniach historycznych innych niż językoznawcze. Pewniejsze może być za to wyjaśnienie dużej liczby przezwisk typu *Pamulorze*, pochodzących przecież od nazwy potrawy regionalnej, a więc, jak się wydaje, niewyróżniającej kuchni jakiejś wsi. Trzeba jednak pamiętać, że ta sama potrawa mogła być znana w danym regionie pod różnymi nazwami (por. ustęp 1), zatem przezwisko charakteryzuje nie tyle (lub nie tylko) kuchnię sąsiadów, ile ich język.

Nie można też wykluczyć, że część ze wspomnianych tu roślin uprawiana była na pokarm nie dla ludzi, lecz dla zwierząt, jako rośliny pastewne (np. kukurydza, łubin), a jeśli tak, to ta kategoria w rzeczywistości jest nieco uboższa.

5. Przewiska lokatywne

Antroponimy kolejnej grupy należą do przewisk motywowanych lokalizacją wsi, wszystkie zebrane tutaj odnoszone są do ludności wsi podleśnych; jest ich 11. Zdecydowaną większość z nich utworzono od apelatywu *grzyb* – *Grzybiorze* mieszkają w Brzyskach (jas), Dwudniakach (tar), Trzydniakach (tar), Łaskach (jas), Niwce (tar), Podlesiu (dąb) i Sutkowie (dąb), natomiast *Święcany* (jas) zamieszkane są przez *Maśluchów*. Motywacją tych przewisk jest przekonanie o tym, że skoro mieszkańcy żyją pod lasem, to z pewnością z tego korzystają i zbierają dużo grzybów. Społeczności jedynie dwóch wsi upodobały sobie, zdaniem przezywających, inne rośliny leśne, mieszkańcy Obarzymia (brzo) przezywani są *Borówcorzami*, Wierchosławic (tar) zaś – *Jagodniorzami* (przewisko pochodzi z obszaru, na którym regionalne *borówki* i *jagody* przenikają się; zob. Belcarzowa 1960: 282, mapka).

6. Przewiska jednostkowe i przewiska o niewyjaśnionej motywacji

Do ostatniej grupy zaliczyłem cztery miana, z których dwa mają niewyjaśnioną przez informatorów motywację, lecz formalnie są związane z kulinariami – to *Bulczorze* z Woli Jasienickiej (brzo)⁸ i *Konserwy* z Widacza (kr)⁹. Jedno z przewisk, *Dykciorze* (Besko san), podobne jest to *Bimbrowników*, jednak picie *dykty* ‘denaturatu’ przypisywane beszczanom to już motywacja nie tyle przez kulinaria, ile cechę charakteru mieszkańców. Ostatnie przewisko tylko formalnie ma związek z jedzeniem, ponieważ *Rabarbarzy* z powiatu brzozowskiego¹⁰ zawdzięczają to miano skrótom literowym tablic rejestracyjnych pojazdów z powiatu brzozowskiego – RBR. Utworzono od niego inne jeszcze przewisko, co ciekawe – jest ono frazą, a wyraża opinię o tym, że osoba prowadząca samochód z rejestracją RBR jest słabym kierowcą – *Ratuj Boże Ratuj*.

⁸ Możliwa jest również motywacja jak przy przewiskach typu *Kromusy* i *Placki*.

⁹ Prawdopodobna jest motywacja jak przy przewiskach typu *Cukiery*, *Buliony*, *Herbaciorze*.

¹⁰ Jest to przewisko właśnie mieszkańców powiatu, a nie jednej miejscowości.

7. Derywacja przezwisk

Sposoby tworzenia omówionych przezwisk sąsiedzkich są na zbadanym terenie ubogie i słabo zróżnicowane, dominuje derywacja morfologiczna. Powstało w ten sposób 66 formacji, z których aż 56 utworzono za pomocą przyrostka *-orz* (trzy tworzy sufiks *-ok*, pozostałe przyrostki są jednostkowe). Rzadziej wykorzystywano derywację semantyczną, neosemantyzmów jest 17, np. *Ściranki, Prozioki, Cinkie Mliko, Buliony, Korpiele, Grzybki*. Ponadto jedno przezwisko jest zestawieniem (*Szlachta Paciarkowa*), jedno to paronim (*Rabarbarzy*).

8. Zakończenie

Przezwiska sąsiedzkie współtworzą bogaty, rozbudowany gwarowy system antroponimiczny. Zajmują w nim miejsce szczególne, utrwalają bowiem językowy obraz nie jednostek czy rodzin, lecz całych społeczności lokalnych. Spora część tego zbioru, bo aż 20% przezwisk, ma ścisły związek z kulinariami. Przekazują one, niekiedy przerysowane, nierzadko stereotypowe, wyobrażenia o kuchni sąsiadów – o charakterystycznych dla nich (lub całego regionu) potrawach, o ich uprawach, wytwarzanych i sprzedawanych tam produktach spożywczych, ale też o umiejscowieniu wsi. Motywacja niemałej części przezwisk sąsiedzkich ma charakter współczesny, tj. mogła zaistnieć dopiero pod koniec XX, a nawet na początku obecnego stulecia. A zatem przynajmniej część tych mian była wówczas żywa, odświeżana (niekiedy zachowują się warianty przezwisk starsze i nowsze, np. *Herbaciørze/Liptony*), dlatego stanowią one jeden z nielicznych już przejawów żywotności gwary i bardzo dla niej charakterystycznego pola nazewniczego. Niemniej odchodzą one w zapomnienie – najmłodsze pokolenia pytane o przezwiska mieszkańców sąsiednich wsi na ogół ich nie znają.

Przezwiska sąsiedzkie to kategoria antroponimiczna wybitnie gwarowa, ale – jak wspomniałem we wstępie – sporadycznie występują również w polszczyźnie ogólnej na określenie mieszkańców niektórych miast lub regionów. Niekiedy przezwiska takie „przekraczają” granice kraju i nadawane są mieszkańcom innych państw, kręgów kulturowych czy ras. Szeroko znane

są nieoficjalne etnonimy typu *Kacap*, *Pepik* lub *Szkop*¹¹, nie brakuje wśród nich przezwisk utworzonych właśnie od kulinariów: *Żabojad*, *Makaroniarz*, *Kasztan* (dawniej przezwisko Austriaka), tu należą także nowsze *Ciapak/Ciapaty* ‘pogardliwe określenie Araba (lub szerzej – człowieka o śniadej karnacji)’ od występującego w kuchni Hindusów, Pakistańczyków i Arabów chleba ciabatta; związek z jedzeniem ma też *Eskimos* ‘zjadacz surowego mięsa’ (*Encyklopedia PWN*)¹². Przypisywanie danym społecznościom etnicznym określonych upodobań kulinarnych może trwać do dziś – Ludwik Stomma (2000: 20) pisał: „Wydzielają [...] obcy intensywne, acz nie nazbyt przyjemne zapachy. «Co tu, u diabła, tak czosnek zalatuje, panie Klejn?» – pyta pan Lisiecki na widok nowego subiekta, Henryka Szlangbauma [B. Prus, *Lalka*]. Szykana ta oparta jest na starym ludowym przekonaniu, iż «Żyd cuchnie czosnkiem i cebulą [...]»” – podczas koncertu zespołu Piersi na festiwalu w Jarocinie w 1993 roku jego lider Paweł Kukiz wykrzyczał do publiczności słowa (będące w jego zamierzeniu żartem): „Z przodu czuję czosnek, a w perkusji jest maca, festiwal organizują Żydzi!”. Wśród przezwiskowych etnonimów nie brakuje i takich, które utworzono od cech językowych (nie bowiem nie odróżnia innych społeczności tak bardzo, jak odmienny język); można tu przywołać choćby ludowe przezwiska Niemców: *Fraudy* (od *Frau*), *Mutry* (od *Mutter*) czy *Derdydasy* (od rodzajników) (Bystron 1995: 102, 107). Ten mechanizm nominacyjny jest bardzo stary, został wykorzystany np. przy tworzeniu nazw opartych na pragermańskim **valha* ‘mówiący językiem niegermańskim’ (przypuszczalnie od celtyckiego plemienia Wolków), które dziś funkcjonują jako etnonimy oficjalne: *Włoch*, *Wołoch*, *Walijczyk*, *Walon*. Etymologie *Niemca* i *Słowianina* mają, jak wiadomo, co najmniej kilka interpretacji, do najbardziej prawdopodobnych należą jednak te, które etnonimy owe wiążą z językową odrębnością/wspólnotą. Także na zbadanym przeze mnie obszarze sąsiedzkie przezwiska gwarowe motywowane odrębnościami językowymi (głównie leksykalnymi i fonetycznymi) są stosunkowo liczne (zob. Kurdyła 2014; Kurdyła, Liszka, Zachacz 2015; Kurdyła 2024). Podobnie jak przezwiska kulinarne stanowią one świadectwo uniwersalizmu pewnych kategorii antropomicznych, które mają charakter nie tylko współczesny, ale i archaiczny, nie tylko lokalny, ale i znacznie szerszy, zapewne ogólnoludzki.

¹¹ Przezwisk Niemców jest w polszczyźnie chyba najwięcej.

¹² Szerzej na temat etnonimów motywowanych kulinariami (nie tylko w polszczyźnie) zob. Chruszczewski, Kudła 2016.

Wykaz skrótów

biesz – pow. bieszczadzki, brze – pow. brzeski, brzo – pow. brzozowski, dąb – pow. dąbrowski, dęb – pow. dębicki, gor – pow. gorlicki, jas – pow. jasielski, kr – pow. krośnieński, lim – pow. limanowski, lub – pow. lubaczowski, miel – pow. mielecki, nsąd – pow. nowosądecki, prz – pow. przemyski, rop-sędz – pow. ropczycko-sędziszowski, rze – pow. rzeszowski, san – pow. sanocki, strz – pow. strzyżowski, tar – pow. tarnowski

Literatura

- Batko-Tokarz B., 2023, O guście ze smakiem – czyli kiedy i dlaczego wyraz gust utracił w polszczyźnie znaczenie zmysłowe, „*LingVaria*”, 1 (35), s. 135–152.
- Batko-Tokarz B., Przęczek-Kisielak S., 2018, Na kremówkę przy kapucynie do Noworola, czyli o kulinariach po krakowsku (prezentacja materiału). – *Język nasz ojczysty w kontaktach międzyludzkich*, red. B. Taras, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, s. 89–110.
- Belcarzowa E., 1960, Czarne jagody, borówki i ich synonimy, „*Język Polski*”, XL, z. 4, s. 281–291.
- Buława M., 2022, *Jarmuż, warmuz, farmuga* – o kilku pokrewnych etymologicznie germanizmach w gwarowym słownictwie kulinarnym, „*Prace Filologiczne*”, LXXVII, s. 25–42.
- Bystron J., 1995, *Megalomania narodowa*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Chruszczewski P.P., Kudła M., 2016, Etonimy pokarmosemiczne: tradycje kulinarne w nazwach grup etnicznych z perspektywy językoznawstwa antropologicznego. – *Język. Kultura. Komunikacja*, red. S. Wach, K. Buczek, A.R. Knapik, P.P. Chruszczewski, „Prace Komisji Nauk Filologicznych Oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu”, vol. IX, Wrocław: Polska Akademia Nauk Oddział we Wrocławiu, s. 9–21.
- Cygan S., 2022, Zmiany językowe w świadomości użytkowników gwary Łomżyńskiej i Suwalszczyzny (na przykładzie pola leksykalnego „pożywienie człowieka”), „*Annales UMCS. Sectio FF*”, XL, 2, s. 195–213.
- Encyklopedia PWN*, <https://encyklopedia.pwn.pl/> (dostęp: 18.10.2023).
- ISNP – *Internetowy słownik nazwisk w Polsce*, red. B. Czopek-Kopciuch, H. Górny, M. Magda-Czekaj, E. Palinciuc-Dudek, K. Skowronek, E. Supranowicz, <https://nazwiska.ijp.pan.pl> (dostęp: 18.10.2023).
- Kuligowska K., 2022, Nazwy potraw we frazeologii polskiej, „*Prace Filologiczne*”, LXXVII, s. 247–271.
- Kurdyła T., 2014, Jak *Hauczok z Kapconem* – rzecz o gwarowych przezwiskach mieszkańców sąsiednich wsi. – *Język w środowisku wiejskim*, t. II: *Gwara* –

- społeczeństwo – kultura*, red. E. Rudnicka-Fira, M. Błasiak-Tytuła, „Biblioteka Tradycji”, nr CXXXVI, Kraków: Collegium Columbinum, s. 105–120.
- Kurdyła T., 2024, Jak was słyszą, tak was piszą, czyli o pewnym typie przerwisk zbiorowych w gwarach Polski południowo-wschodniej, „*Onomastica*”, LXVIII, (w druku).
- Kurdyła T., Liszka M., Zachacz M., 2015, Słowniczek gwarowych przerwisk sąsiedzkich z Polski południowo-wschodniej. – *Żywa gwara. Rozważania o gwarach polskich na początku XXI wieku*, red. M. Pachowicz, Tarnów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Tarnowie, s. 37–68.
- Mazur R., 2023, O nazwach handlowych polskich miódów pitnych – między tradycją a nowoczesnością, „*LingVaria*”, 1 (35), s. 237–252.
- Piechnik A., 2006, Językowy obraz obcego w nieoficjalnych nazwaniach ludności wiejskiej, „*LingVaria*”, 1 (1), s. 193–201.
- Piechnik A., Ziajka B., 2010, Rola przerwisk w kształtowaniu i rozwijaniu tożsamości wiejskiej wspólnoty językowo-kulturowej (na przykładzie wybranych wsi małopolskich). – *Nazwy własne a społeczeństwo*, t. I, red. R. Łobodzińska, Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem, s. 419–429.
- Przybylska R., Ochmann D. (red.), 2021, *Polskie kulinaria. Aspekty historycznojęzykowe, regionalne i kulturowe*, Kraków: Libron.
- Przymuszała L., 2021, „Rozkosz dla zmysłów”, czyli język kart dań, „*LingVaria*”, 1 (31), s. 225–236.
- Przymuszała L., 2022, O historii nazwy zupy „warmuszka”, „*Świat i Słowo*”, 39 (2), s. 269–279.
- Przymuszała L., Światała-Trybek D. (red.), 2021, *Dziedzictwo kulinarne Śląska w nowych odsłonach interpretacyjnych*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Przymuszała L., Światała-Trybek D., 2021, *Leksykon dziedzictwa kulinarnego Śląska*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Stomma L., 2000, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w.*, Gdańsk, <http://biblioteka.kijowski.pl/stomma%20ludwik/antropologia%20kultury.pdf> (dostęp: 18.10.2023).
- Światała-Mastalerz J., Światała-Trybek D., 2008, *Śląska spiżarnia. O jodle, warzynie, maszkietach i inkszym pichcynie*, Koszęcin [b.w.].
- Światała-Trybek D., Przymuszała L., 2018, *Dobry żur, kiej w nim szczur. Dziedzictwo kulinarne Śląska w tekstach kultury*, Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Witaszek-Samborska M., 2005, *Studia nad słownictwem kulinarnym we współczesnej polszczyźnie*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- Żarski W., 2008, *Książka kucharska jako tekst*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Żarski W. (red.), 2017, *Kuchnia i stół w komunikacji społecznej. Tekst, dyskurs, kultura*, wyd. 2, Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut.

*Pamulorze, Cebulorze, Grzybki, Rabarbarzy,
i.e. on a category of dialectal nicknames*

The article is dedicated to dialectal nicknames motivated by culinary art. Strictly speaking, they are collective nicknames given to inhabitants of neighbouring villages. Such names are not very well documented in linguistic articles, so they are still waiting for a more comprehensive description. In this article, the motivational characteristics of those onyms, as well as their division and formal description, are presented. The largest group of neighbours' dialectal nicknames based on culinary art includes anthroponyms originating from the names of dishes characteristic of the nicknamed villages (most of them refer to simple regional dishes or to food which is somehow untypical of a village). The second largest group includes nicknames motivated by activities related to culinary art. Other motivational classes have just an indirect, formal connection with food: these names are based on lexemes related to cuisine, but their motivation is not culinary. They include nicknames motivated by crops characteristic of the nicknamed villages and locative nicknames. A few anthroponyms are individual in nature. All the names were generally created through morphological derivation (derivates with the suffix *-arz* are dominant). They were rarely created through neo-semantization. The lexemes that were collected and analysed confirm the dynamic nature of nicknaming processes in villages. They constitute a characteristic feature of their language and, at the same time, make an anthroponymic category that is, in a way, universal.

Keywords: *anthroponymy, collective nicknames, dialectal nicknames, culinary art*